



Jesienne, słoneczne popołudnie.

Fot. T. Drankowski

WIADOMOŚCI

TYGODNIK ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Nr 45 (449) Rok XII

5 - 11 listopada 1965 roku

Cena 1,50 zł

CHOCBY dobry obyczaj

WMIARE, jak z każdym dniem rosną się miedziowy kombinat — pod stopy linii wysokiego napięcia, pod kable, rurociągi, kolejowe nasypy potrzeba coraz większych przestrzeni — niezbędny jest zabór kolejnych skrawków ziemi. W terytorialnej ekspansji liczy się tylko projekt — istotna jest pamięć o wszystkim tym, co niezbędne do funkcjonowania kopalni na dzisiaj i na jutro.

W artykule pt. „Impuls do władz ogólnych” (zamieszczonym w jednym z ostatnich numerów „Wiadomości”) pisałem, że pół biedy jeśli ziemia potrzebna pod inwestycje jest państwowa. Problem zaczyna się dopiero od momentu, kiedy rolnik przy pomocy „siwki” i lepszego odkładu tu mniej lub więcej równe skiby ziemi. Na swoim. Pod pszenicę, owies, ziemniaki... Gdy na tę ziemię wkroczył mierniczy w górnym, wszystkim z aparatem przypominającym filmową kamerę.

Czy jednak tylko?

W artykule tym bazując na konkretnych przykładach wykazałem, że kombinat przede wszystkim „widzi” interes rolnika. Cytowałem wówczas na ten temat wypowiedź naczelnego dyrektora KGHM mgra inż. Tadeusza Zastawnika, który w rozmowie ze mną wyraził nawet zaniepokojenie, czy czasami stosując zasadę „przede wszystkim interes rolnika” — nie czyni się tego z uszczerbkiem dla interesów kombinatu.

Jeśli o tym wszystkim przypominam — znajduje to wkrótce uzasadnienie. Przypomnijmy raz jeszcze wyraźnie, że kombinat od początku idzie rolnikom na rękę. I to wówczas, gdy w grę wchodzi kwestia wyłączenia z terenu niezbędnego budowie, czy też w związku ze szkodami górniczymi wynikającymi ze zmiany gospodarki wodnej.

Od ubiegłego roku — to już ostatnie przypomnienie — dyrekcja KGHM przekazała jurysdykcję wszystkich tego typu spraw Okręgowej Komisji Szkód Górniczych we Wrocławiu.

Sygnalizowałem także, że zdarzają się wypadki, iż rolnicy podciągają wszystkie szkody pod kombinat, choć np. ich sprawami byli przedsiębiorstwa nie mające z KGHM nic wspólnego.

PO OPUBLIKOWANIU tego artykułu zainteresowano mnie także diametralnie różną, choć podobną sprawą. Oto m.in. inwestorem na terenie Lubina jest także Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Wydawać by się mogło, że właśnie to przedsiębiorstwo powinno — jeżeli już nie wykonywać swoje prace prawidłowo — to respektować ogólnie obowiązujące zarządzenia.

Nie kto inny, a właśnie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej powinno pamiętać, że aby uzyskać zezwolenie na wkroczenie na jakikolwiek teren niezbędne jest uprzednie wyrażenie zgody przez Wydział Spraw Wewnętrznych.

Tymczasem MPGK układając rurociągi (przedsiębiorstwem wykonawczym jest Hydrobudowa-7) w wielu wypadkach wkracza na teren budowy na zasadzie absolutnego pana i władcy. Wynikiem tego są już nie tyle zniszczone uprawy w ogródkach wielu mieszkańców Lubina (choćby z ulic Rudnowskiej, Rzeźniczej, Scinawskiej...), ale przede wszystkim niesnaski i zażalenia, jakie wpływają do Wydziału Spraw Wewnętrznych.

W Lubinie nikt nie kwestionuje potrzeby zaboru coraz większych skrawków ziemi. Wiadomo — miasto, aby było coraz większe i piękniejsze potrzebuje rurociągów i innych takich rzeczy, które trzeba niekiedy zakopać. I to nawet w ogródkach,

gdzie rośnie pietruszka, cebula i marchew. Ale przyzwyczajenie do dobrego obyczaju (jeśli już nie obowiązujące zarządzenia) nakazuje, by to wejście na plac budowy nie odbywało się bez uprzedniego uzgodnienia, bez uprzedniego poinformowania o tym fakcie właścicieli ogródków. Wszak nie chodzi tutaj o olbrzymie tereny, których potrzebuje kombinat, a o parę arów ziemi.

I jeśli kombinat mający przecież na swojej głowie znacznie więcej problemów i spraw potrafił uregulować te sprawy właściwie, to Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej ma w tej dziedzinie sporo do naprawienia.

ROMUALD NADER

USŁUGI NA CO DZIEŃ

(II)

Statystyka i rzeczywistość

BUCIKI na obcasach — 61, fryzjerskich — 51, punktów repasacji — 26, zakładów fotograficznych — 16, zegarmistrzowskich — 11. A jedenaście branż reprezentowanych jest tylko przez jeden punkt usługowy. Brak natomiast całkowicie takich punktów usługowych jak chłodnictwo, pomoc domowa, bednarstwo, czyszczenie i odświeżanie kapeluszy, plisowanie i dekantacja, ciesielstwo, cerowanie artystyczne, hafciarstwo i wypożyczalnia sprzętu turystycznego i sportowego.

Obywatka S. udała się do prywatnego warsztatu szewskiego Szlomy Drapacza przy ulicy Złotoryjskiej 50, zlecając nabicie jednego ochraniacza do szpilki. Operacja trwała kilka sekund.

— Ile płacę?
— 10 zł.
— Pan się chyba myli. Jeden flecek kosztuje 5 zł.
— U mnie kosztuje 10 zł.
— A dlaczego inni biorą 5 zł?

— Jak się nie podoba — Drapacz wziął do ręki naprawiony bucik, zerwał obcęgami przybity przed chwilą flecek — to można poszukać sobie tańszego szewca.

Takich luk w usługach mamy aż 13.

BIAŁE KŁOPOTY

DZIURKA WYPALONA papierosem w garniturze, sukience lub płaszczu to prawdziwy kłopot. W Legnicy nie ma artystycznej cerowni. Wrocław za to ma kilka tego rodzaju punktów usługowych i za jedyne 5—10 zł panienka o „złoty palcach” potrafi tak naprawić tkaninę, że gołym okiem nie można cery dostrzec.

Mieszkaniec Legnicy, jeśli chce skorzystać z usług takiej cerowni musi poświęcić na to cały dzień, pojechać do Wrocławia i odwiedzić tamtejszy punkt usługowy. Taka usługa zamiast 10 — kosztuje ok. 100 zł.

Miejska Rada Narodowa podjęła w 1963 roku uchwałę, która zobowiązywała legnicki PSS do uruchomienia cerowni artystycznej. Skończyło się jednak tylko na uchwale. PSS wytłumaczyła się brakiem fachowców. A przecież wystarczy w porozumieniu z WZSP wydelegować do Wrocławia 2-3 pracowników na 3-miesięczne przeszkolenie w jednym ze spółdzielczych punktów usługowych i fachowcy będą. Kandydatów na przeszkolenie z pewnością nie zabraknie i warto podkreślić, że w tej branży nie wymaga się dyplomu mistrzowskiego.

Brak pralni białej bielizny pośledzowej i koszul męskich daje się dotkliwie odczuć już od dłuższego czasu. W czerwcu 64 r. MRN wydała zezwolenie na otwarcie prywatnego punktu usługowego przy ul. Wojska Polskiego 30. Właścicielka sprządała niezbędne maszyny pralnicze i w styczniu 1965 r. ...zlikwidowała pralnię. Trudno jej się zresztą dziwić. Cennik narzucony przez Wojewódzką Komisję Cen przewiduje śmiesznie niskie opłaty za świadczenie tego rodzaju usług. Kto zgodził się pracować pralnią białą bielizną pościelową pobierając 2-3 zł za kilogram? Komu opłaci się uprać i wyprasować męską koszulę za 3 zł?

Podobno w WKC rodzi się już od dwóch lat cennik na tego rodzaju usługi świadczące przez rzemieślników prywatnych. Kiedy ujrzy on światło dzienne — trudno przewidzieć. Na razie wszedł w życie cennik na takie usługi wyłącznie dla miasta Wrocławia. Zgodnie z tym cennikiem (który obowiązuje od 1. 6. br.) spółdzielnia „Teżca” pobiera 5 zł za upranie i wyprasowanie męskiej koszuli w terminie do 14 dni, a 7,50 w terminie 3 dni. Szkoda, że taki cennik wydano tylko na miasto Wrocław.

(Dokończenie na stronie 5)

CYFRY I RZECZYWISTOŚĆ

JESLI SPOJRZEĆ na usługi okiem statystyka to można powiedzieć, że jest do brze. Ogółem w Legnicy jest 460 różnorodnych placówek usługowych państwowych spółdzielczych i prywatnych. Średnio na jedną placówkę przypada 152 „dusze” a wartość usług wykonanych na statystyczną głowę mieszkańca w roku 1964 wynosi 738 zł, co stawia nas na pierwszym miejscu w województwie przed Sycowem (514 zł) i Kłodzkiem (464 zł). W pierwszym półroczu br. wykonano ogółem usług wartości 57.855,8 tys. zł, z tego na spółdzielczość pracy przypada 20.187,5 tys. zł, na rzemiosło — 23.960 tys. zł a resztę na placówki państwowe takie jak „Eldom”, TOS, Foto-Optyka, ZURIT, „Jubiler” i MHD.

Ale między statystyką a życiem jest różnica. Przede wszystkim zaskakujące dysproporcje. Na przykład zakładów krawiectwa miarowego jest 101, zakła-

Po spotkaniu handlowców

25 I 26 PAŹDZIERNIKA odbyła się w Legnicy kursokonferencja kierowników wydziałów handlu miejskich rad narodowych z województw wrocławskiego, opolskiego i zielonogórskiego.

Przybyli na nią również m. in. dyrektor Departamentu Organizacji Handlu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego mgr Przedperski, naczelnik Wydziału Instytutu Handlu Wewnętrznego dr Zalewski, dyrektor Zarz. Art. Spożywczych MHW Brym oraz naczelnik Dep. Finans. MHW — Mielczarski.

Uczestnicy narady zapoznali się z węzłowymi problemami handlu — organizacją sieci handlowej, finansowania inwestycji oraz koordynacji terenowej. Na ogół handel legnicki oceniono pozytywnie. Sporo zastrzeżeń jednak skierowano m. in. pod adresem legnickiego MDT. Dotyczyły one przede wszystkim niefunkcjonalnego rozmieszczenia stoisk handlowych. Gościom nie podobały się również okna wystawowe w większości sklepów różnych pionów i branż, w których tak zwane elementy dekoracyjne wykonywane są na jedno kopyto i przy pomocy tych samych ubogich środków: nalepianych na karton ilustracji zachodnich magazynów, wielkich a zbudowanych napisów przesłaniających często ekspozycje, wianych koszyczków oraz kwiatków i liści z papieru.

Zdaniem uczestników narady złym gustem legnickich dekoratorów należy wypowiedzieć zdecydowaną wojnę i przekonać ich, że warto i trzeba czerpać wzory z doskonałych krajowych i zagranicznych konspektów i poradników w tym zakresie.

Dyskusja toczyła się również wokół spraw związanych z estetyką i nowoczesnością wnętrz sklepowych. Legnicką gastronomię pochwalono za duży wybór i jakość wyrobów garmateryjnych oraz zimnych i gorących dań, a piekarnie — za pewne ku zdziwieniu większości mieszkańców Legnicy — za niezłą pieczywo.

ANNA JĄSTRZEBSKA

„DWA GAZY“ i TY SIACIE OFIAR

Co roku w wypadkach drogowych ginie w Polsce tysiące ludzi. W ubiegłym na szosach i ulicach całego kraju poniesiono śmierć 2313 osób, a szpitale przyjęły 26,798 rannych. 16,331 pojazdów przestało istnieć zupełnie, lub na długi okres, niezbędny do przeprowadzenia kosztownych napraw. Rok rocznie z budżetu państwa ubywa z tego powodu ponad 1 miliard złotych. Miliard ten jest jednak nieczym w porównaniu z absolutnie niewymierną stratą narodu, który w tragicznych wypadkach traci obywateli, w tym — setki dzieci. W minionym roku, pod kołami różnych pojazdów zmarło 334 dzieci.

Cyfrę tę nakazują głębokie zastanowienie się nad ich przyczynami.

Zanalizujmy je na przykładzie naszego miasta, w którym rzadko mija dzień bez odpowiedzialnej notatki w biuletynie służbowym MO.

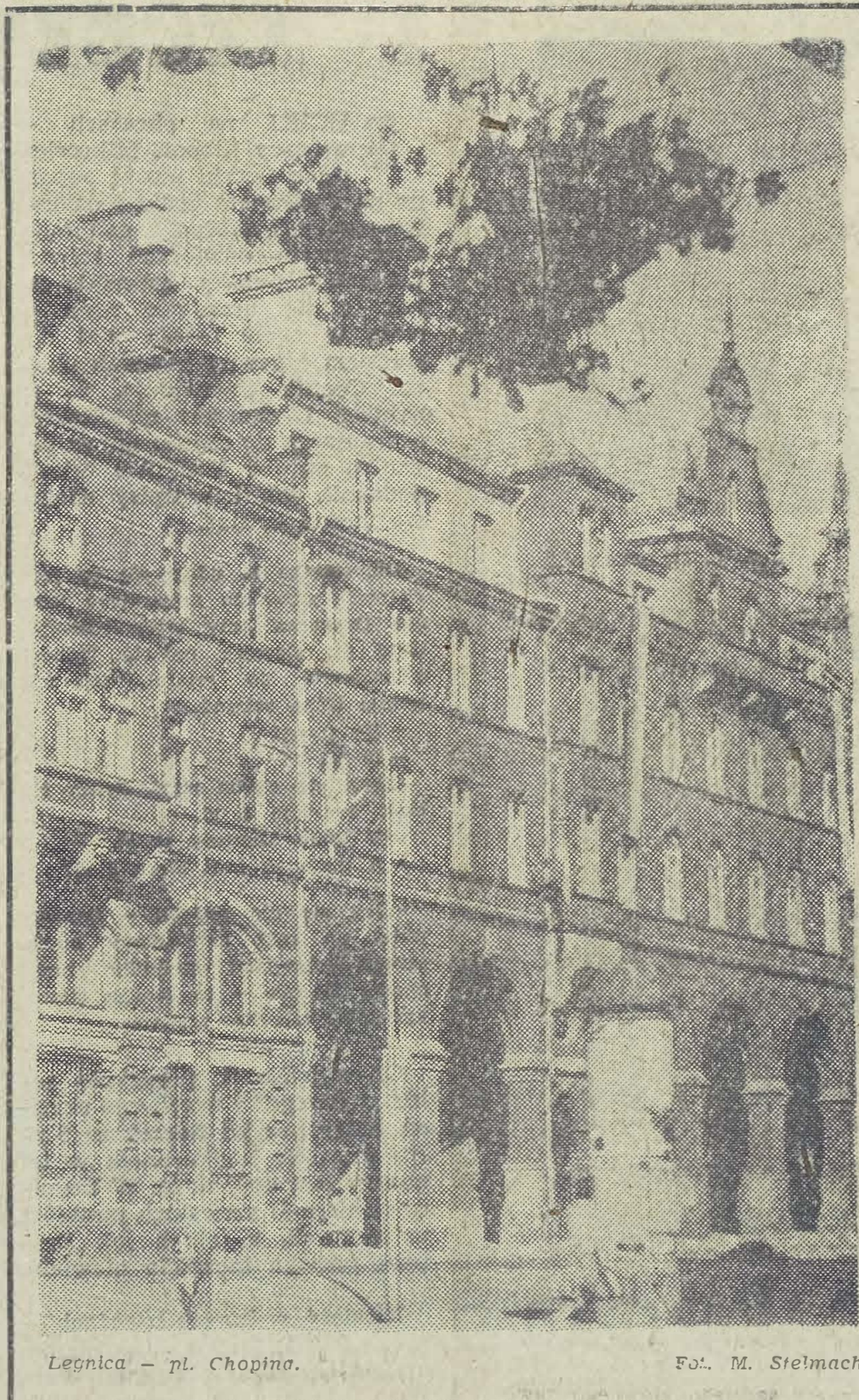
W 1904 roku, od stycznia do końca września, organa MO zanotowały 52 wypadki drogowe, w których śmierć poniosło 6 osób. 26 odniosło ciężkie, a 10 — lekkie rany. Uszkodzeniu uległy przy tym 32 pojazdy. W roku bieżącym w tym samym czasie w 43 wypadkach samochodowych straciły życie 4 osoby, 24 odniosły ciężkie, a 16 lekkie rany. 32 pojazdy uległy rozbiciu.

Przyczyny, jak w innych miastach i powiatach — zawsze te same: nieznajomość lub nieprzestrzeżenie przepisów drogowych, a więc — nieprawidłowe wyprzedzanie, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, nadmierna szybkość, niepanowanie nad kierownicą i sytuacją na drodze na skutek „golińcia sobie” i wreszcie — nagminnie występujący, karygodny brak opieki i odpowiedzialności dorosłych za losy znajdujących się na ulicy dzieci. Piszę „dorośli”, a nie „rodziców”, bo przecież nie o nich tylko chodzi. Każde samotne dziecko na pełnym niebezpieczeństwie skrzyżowaniu lub przejściu ulicznym, powinno budzić zainteresowanie wszystkich dorosłych.

Dla wzmocnienia czujności legnickich, na podstawie wieloletnich obserwacji pracowników Inspektoratu Ruchu Drogowego MO, podajemy godziny, w których stopień zagrożenia na ulicach naszego miasta jest szczególnie wysoki. A więc — między 8 a 9, kiedy spora ilość pojazdów wyjeżdża

ze swych baz, oraz między 15 a 16, kiedy wielu posiadaczy samochodów, ze wszelką ceną chce „być szybko w domu”. Alkohol jest najczęściej ojcem brawury, a motorem w wysiłku z czasem, zdrowym rozsądkiem i — śmiercią.

Są przepisy i kary. Jedne i drugie surowe, ale nie zawsze skuteczne.



Legnica — pl. Chopina.

Fot. M. Sielmach

W bieżącym roku IRD sporządził ogółem 280 wniosków o ukaranie, skierowanych do Kolegium Karno-Administracyjnego, w tej liczbie 70 — na rodziców, za brak opieki nad dziećmi. 4835 obywateli za lekceważenie przepisów drogowych ukarano mandataми na sumę 300.200 złotych. Legnicka służba drogowa stosuje najwyższe kary. Niebezpieczeństwo na drogach nie maleje jednak. Funkcjonariusze IRD zatrzymali i ukarali w tym roku 172 nietrzeźwych kierowców różnych pojazdów. Liczbę największą spośród nich stanowili — rowerzyści, którzy bagatelizują sobie zarządzenie Min. Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z lipca ub. roku, w sprawie obowiązujących każdego posiadacza roweru kursów w zakresie znajomości przepisów drogowych.

W celu opanowania trudnej i niebezpiecznej sytuacji na naszych drogach, do pomocy „ruchowcom” zaangażowany zostaje w Legnicy cały aparat MO, wobec czego piratów drogowych karać będą nie tylko milicjanci z „li-zakami” w dloniach.

Jednocześnie we wszystkich szkołach podstawowych w mieście i niektórych w powiecie, rozpoczyna się szkolenie w zakresie znajomości przepisów ruchu pieszego i kołowego. Obejmują one uczniów klas szóstych i siódmych. Wykładowcami, pod kierunkiem funkcjonariuszy MO, będą uczniowie Technikum Samochodowego, inspirowani do tej akcji przez jednego ze swych wykładowców, Jerzego Riczankę.

Mijało dopiero 10 miesięcy tego roku. Bilans nieszczęśliwych wypadków nie jest jeszcze zamknięty. Kolejny w tym smutnym wykazie spowodować może każdy nieostrożny kierowca, a kolejną ofiarą może być każdy z nas.

ANNA JASTRZĘBSKA

Mikroświat

Preselekcja

Słowo „preselekcja” jest z pewnością obcego pochodzenia, ale przyjęło się jako w naszym języku i zdobyło sobie prawo obywatelstwa. Tylko znikoma grupa obywateli — pełniących obowiązki kierowników sklepów preselekcyjnych dostaje gęstej siłki lub białej gorączki słysząc to magiczne słowo. Bo sklepy preselekcyjne to takie, w których można towar obejrzeć, pogłaskać, pomacać i kupić lub nie kupić. Krótko — klient ma nawiązać bezpośredni kontakt z towarem. W czasie takich bezpośrednich kontaktów w sklepie preselekcyjnym MIID przy ul. Rosenbergo w zginęły dwie pary spodni od garniturów. Zostały tylko marynarki i kamizelki. Dyrekcja MIID zareagowała na to bardzo rozgorączkowanie. Za brak spodni musi płacić kierownik sklepu, choć jego stała pensja miesięczna wraz z niestającą premią wcale nie czyni z niego Rot-szyldę.

Preselekcja to eksperyment handlowy i ryzyko handlowe i straty stały wynikiem winien pokryć MIID. To byłoby chyba logiczniejsze. Gront.

Reporter Relagionuje

POSŁOWIE NA SEJM PRL W LEGNICY

25 października w Prezydium MRN odbyło się spotkanie posłów na Sejm PRL z 75 okręgu wyborczego — Jęny Parau, Franciszka Niedzwiedzińskiego, Piotra Nowakowskiego i Władysława Wiśniewskiego z przedstawicielami władz miejskich i powiatowych oraz z kierownictwem partyjnym 6 powiatów. Na spotkanie przybyli również — przewodniczący Miejskiego i Powiatowego Komitetu FJN, oraz stronnictwo politycznych — ZSL i SD.

W spotkaniu, któremu przewodniczył sekretarz wojewódzkiego zespołu poselskiego, poseł Tadeusz Gutowski, uczestniczył poseł na Sejm, przewodniczący Prez. WRN, mgr Bronisław Ostapczuk.

Posłowie zapoznali się z problemami gospodarczymi oraz realizacją wniosków i postulatów wyborców w swoich rejonach.

DLA UCZCZENIA 48 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

W klubie „Parnasik” z związku z obchodami 48 rocznicy Rewolucji Październikowej, dnia 3 listopada wyświetlony będzie film produkcji radzieckiej pt. „Ojciec żołnierza”, 7 natomiast nastąpi otwarcie wystawy Książek radzieckich. W tym samym dniu odbędzie się koncert muzyki kompozytorów radzieckich, a w następnym — spotkanie z uczestnikami Rewolucji Październikowej.

TELEFONY, KOMUNIKACJA, OŚWIETLENIE

W Legnicy odbywają się spotkania posłów i radnych z wyborcami. Jak się okazuje, uwagi mieszkańców naszego miasta, głównie z dzielnic oddalonych od centrum, kierowane są najczęściej pod adresem poczty i dotyczą rozszerzenia i usprawnienia łączności telefonicznej. Mieszkańcy osiedli przy ul. ul. Bielanki, Pałnowskiej, Poznańskiej i ostatniego odcinka ul. Wrocławskiej domagają się rozmównic telefonicznych w swoich dzielnicach. Dla mieszkańców osiedla przy ul. Pałnowskiej ponadto sprawą ważną i wymagającą rychłego załatwienia jest oświetlenie części drogi wiodącej przez rolę do osady, oświetlenie tuneli pod mostem kolejowym oraz usprawnienie komunikacji autobusowej MPK.

SZEŚĆ SAMOCHODÓW DLA LEGNICY

28 października odbyło się kolejne losowanie samochodowych książeczek PKO. Legnicki oddział PKO miał do dyspozycji 6 tysięcy książeczek samochodowych. Na sześć z nich padła wygrana. Były to numery — 227885 UO, 902190 UO, 2367005 UO, 2367242 UO, 326788 US, 456634 JS. Legniczanom wylosowali trzy samochody: „Zastawę”, „Warszawę” i „Syrenę”, „Syreny”

wygrali również mieszkańcy Polkowic i Bolkowa, „Warszawę” — mieszkańiec Złotoryi.

JESZCZE JEDNA AJENCJA PKO

W celu ułatwienia mieszkańcom Legnicy dokonywania wpłat na książeczki oszczędnościowe, w Prezydium MRN zorganizowano Agencję PKO. Korzystać z niej będą pracownicy Prez. MRN i sąsiednich instytucji.

TERMIN ODRZUCZONO

Prez. MRN odrzuciło termin (1 stycznia 66) połączenia w jedno przedsiębiorstwo — Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Na zmianę decyzji Prezydium wpłynęły: brak odpowiednich warunków sanitarnych w nowej bazie oraz fakt, iż połączenie obu jednostek, przynajmniej w pierwszym etapie pracy, wpłynęłoby na zmniejszenie dotychczasowych zarobków pracowników MPK.

NOVA PLACÓWKA HANDLOWA

Od 1 listopada czynna jest w Legnicy jeszcze jedna instytucja handlowa — Zakład Inwentaryzacji, podległy Wojewódzkiemu Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Handlowych. Zakładem Zakładu Inwentaryzacji jest organizacja i nadzór nad placówkami handlowymi w zakresie przeprowadzanych remanentów.

PRZED SESJĄ MRN

Rozpoczął się okres przygotowań do sesji MRN. Ostatnio odbywają się spotkania radnych z aktywem gospodarczym i politycznym w zakładach przemysłowych.

Pierwsze z serii spotkań odbyło się w dniu 29 października w Hucie Miedzi. Kolejność dalszych jest następująca: 3 listopada spotkanie w Fabryce Fortepianów i Fabryce Przewodów Napięciowych, 5 w ZPD „Milana”, 8, 9, 10 i 11 — w Zakładach Mięsnych, Legnickich Zakładach Poligraficznych, ZPD im. H. Sawickiej i Legnickich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego.

Tematem spotkań są problemy związane z rozwojem spółdzielczości mieszkaniowej, zatrudnieniem kobiet oraz usprawnieniem usług.

PRZED DNIEM NAUCZYCIELA

Powołano już komitet organizacyjny obchodu Dnia Nauczyciela. Centralna Akademia Nauczycielska odbędzie się 20 listopada w sali kina „Bałtyk”. Po części oficjalnej Teatr Walbrzyski wystąpi ze sztuką Lutowskiego „Ostry dyżur”.

PO OBRADACH WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FJN

W dniu 29 października odbyło się w Legnicy wyjazdowe posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Przewodniczył rektor Dawski. W posiedzeniu udział wzięli przewodniczący Miejskiego i Powiatowego Komitetu FJN, oraz sekretarz Prezydium WRN, mgr Rakowski. Po omówieniu głównych kierunków działalności obu legnickich komitetów FJN, uczestnicy narady zwiedzili Legnicę.

USC W CYFRACH

Legnica jest jednym z miast, gdzie z roku na rok maleje liczba zgonów. Do 20 października br. zmarło tu 351 obywateli, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku USC sporządził 402 akty zgonu.

Zmniejsza się również liczba urodzeń. W br. przybyło nam o 300 małych obywateli mniej niż w roku ubiegłym (w 1964 r. zanotowano 1700, a w bieżącym — 1400 urodzeń).

Na uwagę zasługuje fakt, iż na 300 „młodych par”, które do dnia 28 października zawarły związek małżeński, tylko w 12 przypadkach panie nie osiągnęły „przepisowych” 18 lat.

ANNA JASTRZĘBSKA

Zapasy do naszych piwnic

Ziemniaki, susz, mrożonki i jarzyny w woreczkach

Zaniepokojonych chwilowym brakiem ziemniaków pragniemy uspokoić. Ziemniaków jest i będzie pod dostatkiem. Dla wyżywienia legnickich potrzebna ich 2100 ton, i tyle znajdzie się w sklepach, magazynach i kopcach. Główny dostawca, PZGS, informuje, że są to tylko przejściowe kłopoty. Obecnie czekamy na „spływ” dodatkowych ilości ton z województwa poznańskiego, łódzkiego i koszalińskiego.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w ramach swych umów dostarcza sklepom 300 ton ziemniaków, a ponadto ilość 600 ton zasilą swoje oddziały w Lublinie i Chojnowie oraz odbiorców takich jak uzdrowiska i domy wczasowe w kilku miejscowościach Dolnego Śląska. Przykrzyknijmy podziękowanie nie przewiduje również PSS, zaopatrujący w ziemniaki zakłady pracy i zakłady zbiorowego żywienia.

Zarówno PSS jak i RSO gwarantują nam pełne zaopatrzenie w jarzyny, takie jak marchew, buraki, białą i czerwoną kapustę, selerę, porę, pietruszkę oraz w kapustę kiszoną.

Gorzej natomiast zapowiada się zaopatrzenie sklepów w kiszonkę i konserwowe ogórki oraz zielony groszek w puszkach. Nie zabraknie za to cebuli oraz pełnego asortymentu grochu i fasoli w postaci suchej. Ponadto, zgodnie z zapowiedzią Wydziału Handlu, w sklepach owocowo-warzywnych można będzie nabywać warzywa, głównie białą i czerwoną kapustę oraz zestawy jarzyn tak zwanych smakowych, w postaci poszatkowanej, w woreczkach poliestylenowych. Wystarczy woreczek taki otworzyć i jego zawartość wysypać do garnka. Mała rzecz — a cieszy — szczególnie gospodynie pragnące skrócić czas przeznaczony na przygotowanie posiłków.

Zdecydowanie nie dopisała w tym roku legnicko-jaworska baza owocowa.

Na skutek niedurodaju owoców Legnica otrzymała tylko około 600 ton jabłek i zaledwie 60 ton gruszek. Braki w tym zakresie w pewnym stopniu rekompensować będą mro-

żonki owocowe, przeważnie śliwki i czarne jagody oraz mrożony susz owocowy, sprowadzany z Jubełskiego i krakowskiego.

A. J.



PREZENCII

Dnia 29 października o godz. 16.30 w sklepie przy ul. Rosenbergo 49 jakiś pan ubrany w granatowy berecik, brązowy swe-

terek i także spodnie ciemnoniebieskie, stojąc przy piecyku, nie parujące bochny chleba. Obsługa była szybka i sprawną, tyle, że

trochę za ciemną. Proponujemy aby San-Epid. zafundował zdolnemu sprzedawcy biały fartuszek. Wyłatek niewielki a PSS się szczerze ucieszy. Gront.

NOWOŚCI z prochowickiej „kuchni”

29 września br. Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Prochowicach wykonały roczny plan produkcji. Wartość produkcji dodatkowej do końca br. wyniesie 60 mln zł, w tym 40 mln to wartość wyrobów przeznaczonych na eksport do krajów europejskich (m. in. Austrii, Grecji, RFN, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji, Niemiec) oraz pozazachodnich, takich jak Liban i Kuwejt.

W ostatnim dniu br. ogólna wartość prod. Zakładów zamknie się sumą 90 mln zł dla odbiorców krajowych i 140 mln zł — dla zagranicznych. Składając się na nią będzie 2 tys. ton drobiu białego, około 900 ton konserw produkowanych w 30 asortymentach oraz 15 milionów sztuk jaj. Na osiągnięcie tak pomysłnych rezultatów Zakład miał wpływ zarówno usprawnienie techniczne jak i właściwa organizacja pracy w poszczególnych działach produkcji. Znacznie usprawnienie działania taśm produkcyjnych zwiększyło ich przepływowość. I tak: na taśmie

drobiu „wodnego” przelot wzrósł z 300 do 300 sz. na godzinę, na taśmie „grzebiącego” z 500 do 1100 sztuk.

Dzięki szeroko prowadzonej akcji propagandowej oraz kursów szkoleniowych i narad z hodowcami rozszerzono również bazę surowcową. Nie bez znaczenia jest tu wzrost stabilizacji oraz kwalifikacji załogi. Dla zapewnienia stałego dopływu nowych dobrze dożarowanych pracowników, w porozumieniu z dyrekcją Technikum Przemysłu Spożywczego w Legnicy, zorganizowano jedną klasę dla uczniów specjalizujących się w zakresie drobiarstwa przemysłowego. W roku przyszłym powstaną tu jeszcze dwie klasy pierwsze. Obliczono, iż w najbliższych ośmiu latach zakład zatrudni około 400 wysoko kwalifikowanych pracowników.

Ciekawie zapowiada się plan produkcji w roku przyszłym. Inną nową będzie wprowadzenie do produkcji całego szeregu nowych asortymentów

dla rynku krajowego, choćby takich jak: produkt z mrożonych dań gotowych mięsnych i warzywno-mięsnych. W sklepach użycie się również smaczna kaszanka drobiowa, której podaż dzienna równa się będzie 1,5 tony (roczna — 450 do 500 ton, o wartości 9 mln zł). Do kaszanki wykorzystane będzie około 100 ton krwi drobiowej, która dotychczas w produkcji zakładu nie miała żadnego zastosowania.

W dniu dzisiejszym w Zakładach Jajczarsko-Drobiarskich odbyła się narada, zorganizowana przez Komitet Powiatowy PZPR w Legnicy. Tematem narady jest realizacja zadań eksportowych. Biorą w niej udział przedstawiciele „Animexu”, Zjednoczenia, Centralnej i Wojewódzkiej Inspekcji Sanitarnej oraz zakładów kooperujących.

Narada z pewnością wniesie wiele nowego do planu produkcji i eksportu w roku przyszłym.

ANNA JASTRZĘBSKA

A ROBOTNICZY CZEKAJA

19 października br. w Bolesławieckich Kopalniach Surowców Mineralnych i Zakładach Wyrobów Kamionkowych i Sanitarnych odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgu Zw. Zawodowego Chemików. Wzięli w nim udział: leżnie reprezentowani przedstawiciele wymienionych zakładów oraz Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego w Warszawie i KW PZPR. Posiedzenie to poświęcone było zagadnieniom bhp w tych zakładach oraz stosunkom między ludźmi. Z uwagi na niezwykle ciekawe referaty, sprawozdania i wypowiedzi dyskutantów — omawianym problemom poświęcimy trochę uwagi.

NA WSTĘPIE pragnę podać jeden z głównych powodów, dla których posiedzenie ZO w Bolesławieckich zakładach. Jest nim problem bezpieczeństwa i higieny pracy, który

na dyrektora automatycznie porządkuje np. sytuację bhp w kopalniach. Oczywiście przy „nakładach” na wskazany cel na bhp w wysokości 300 do 400 tys. złotych rocznie.

mówić o właściwie układających się stosunkach między ludźmi — wtedy, gdy lekcją jest ułaskawienie. — Trudno nie podzielać jego wątpliwości. Spójrzmy prawdy w oczy.

KOPALNIA „JANINA” I: Robotnicy pracują w warunkach dalekich od podstawowych zasad higieny i bezpieczeństwa — do pasa w błocie. Ludzie nie mają gdzie jeść, suszyć ubrań (wkładają wilgotne). Brak podstawowych urządzeń sanitarnych — łaźni, wc, pokoju higienicznego dla kobiet, szatni.

KOPALNIA „JANINA” II: Sytuacja analogiczna. Brak zaplecza sanitarnego

TECHNICZNY Inspektor Pracy wyliczył kopalniom ponad 150 usterek dotyczących bhp. Wiele z nich przypada na warsztaty pomocnicze, w których maszyny i urządzenia nie posiadają odpowiednich osłon. W BKSM wydarzyło się w tym roku 49 wypadków przy pracy. Liczba opuszczonych dni roboczych sięga 1.116. Zakład wypłacił już 223 tys. zł zasiłków chorobowych.

Gdzie leżą przyczyny? Podzielić je można na dwie grupy — niezależne i zależne od zakładu.

Do pierwszych należą: niedoinwestowanie kopalni, małe — niewspółmierne do potrzeb — nakłady na konieczne inwestycje bhp. Wynika to z niedoceniań tego zagadnienia przez władze zwierzchnie i braku perspektyw, a ściślej rozeznania żywotności kopalni i rzeczywistych potrzeb surowca. Stąd z roku na rok z trudem odwołano zamknięcie „Marii”. Surowiec wydobywano systemem „partyzantkim”, bez żadnych nakładów na inwestycje. Ostatnio sytuacja znowu się zmieniła. Nie tylko nie likwiduje się tej kopalni, ale podwaja w niej plany wydobycia!

ZAKŁAD OPRACOWAŁ program kapitalnych remontów i budowy urządzeń socjalnych i sanitarnych na lata 66—70. Na najniezbędniejsze potrzeby należałoby przyznać ponad 30 mln zł. Tymczasem zakład otrzymał 12 mln zł. Również do jednej trzeciej ograniczone nakłady na bhp, w ZWKS. Przy tych zaniedbaniach i tych potrzebach, nakłady te nie rozwiążą problemu bhp! Na te cele pieniądze winny się znaleźć.

Poprzedni dyrektorzy zakładu i kopalni widząc obojętność władz zwierzchnich, nie dysponując odpowiednimi funduszami, uważali się za usprawiedliwionych. Tymczasem wiele spraw można było rozwiązać we własnym zakresie, bez oglądania się na Zjednoczenie. Jeśli np. w maju zdarzył się wypadek, to do października nikt nie czuł się w obowiązku usunąć zagrożenia, założyć osłony ochronne. W wielu przypadkach nie respektowano poleceń TIP.

Jak można dopuszczać do tego, by istniejące szatnie utrzymywać w warunkach antysanitarnych, by nie zabezpieczyć maszyn w stolarni, nie zwiększyć liczby punktów świetlnych w sortowni, tolerować prowizoryczne podłączenia do sieci energetycznej itd. itp. Tego usprawiedliwić się nie da.

Mimo to robotnicy pracują ofiarnie. Nie tylko wykonują, ale przekraczają plany wydobycia. Czekają też z wiarą, że ktoś zdecydnie się odmieni warunki pracy. Czekają cierpliwie wiele lat. Nowe kierownictwo zabrało się do pracy bardzo energicznie. Tym więcej, że w obronie interesów robotników wystąpił ZO Zw. Zawodowego Chemików przy wszechstronnym poparciu KW PZPR. Ale bez pomocy Zjednoczenia wiele zrobić się nie da. Ta pomoc jest niezbędna. Tym więcej, że nie udzielano jej w latach poprzednich.

LECH NIECHICKI

„Równą kromką chleba”

KOCHANA REDAKCJO! My, chałupniczek, zatrudnieni w Dolnośląskich Zakładach Białoskórniczych „Renifer” w Prochowicach, błagamy cię, przybądź do naszego punktu przy ul. Kościelnej w Legnicy i zobacz, jak po tygodniu lub dwa czekamy na wykreślenie. Zapytujemy, czy każda z nas jest zatrudniona na podstawie innej umowy, czy dyrekcja nie może wpłynąć na to, abyśmy były dzielone równą kromką chleba, na którym nam bardzo zależy? Dlaczego jedne chałupniczki mogą uzyskać tylko 20 par rękawic miesięcznie a inne 80 i 100?

JEST TO FRAGMENT listu, który otrzymaliśmy niedawno. List jest anonimowy. Po dokładnym zbadaniu przez nas sprawy okazało się, że autorki listu mają sporo racji.

Dyrektor zakładu, ob. Józef Palys oraz kierownik działu konfekcji i sekretarz POP w jednej osobie, Zenon Zaciłona, stwierdzają: „Sytuacja w punkcie legnickim jest nam dobrze znana. Autorki listu mają słuszość, jeśli idzie o nie metody stosowane przy podziale pracy.”

Zdaniem dyrektora zakładu skargi i żale w legnickim punkcie chałupnictwa datują się od czasu, gdy w związku ze zmniejszeniem planu produkcyjnego (z 310 tys. na 260 tys. par rękawic rocznie) zmniejszyły się także ilości wykreślowane dla chałupniczek (z 22 tys. miesięcznie dawniej, do 15 tys. w roku bieżącym). Warto przy tym zaznaczyć, że przy zmniejszeniu zadań nie zmniejszyła się liczba zatrudnionych kobiet.

KIEDY dyrekcja stanęła przed problemem: zwolnić 100 chałupniczek, by pozostałe mogły więcej zarabiać (co pogorszyło i tak trudną sytuację w dziedzinie zatrudnienia kobiet), lub utrzymać dotychczasowy stan 450 chałupniczek, z tym, że ich możliwości zarobkowania zostaną ograniczone — po długich rozwa-

żaniach zdecydowano się przyjąć tę drugą możliwość. Postąpiono słusznie i wszystko byłoby w porządku, gdyby dyrekcja konsekwentnie dbała o to, aby praca dla wszystkich dzielona była równo.

Sprawdziliśmy, wysokość zarobków chałupniczek w najkrytyczniejszych miesiącach tego roku — w styczniu i lipcu. Na podstawie list plac stwierdziliśmy duże różnice w wysokości poborów poszczególnych kobiet. Poza tymi, które wykonywały pracę w granicach swej normy, zdarzały się także dość często „skoki” od 19 par rękawic do 100 i 127 sztuk miesięcznie. M. in. Zofia B. zarobiła w styczniu tylko 266 zł, Stefania A. — 1.400, a Jadwiga K. 1.778 zł.

Podobne zjawisko wystąpiło także w lipcu. Krystyna M. i Maria G. otrzymały pensje za 100, a Jadwiga K. za 121 sztuk uszytych rękawic.

Oczywiście, nie wszystkie kobiety zarobiły mało tylko i wyłącznie z winy istniejących ograniczeń. Wiele z nich nie wykorzystało swych możliwości z różnych przyczyn, takich jak choroba, urlop, warunki domowe itp. Większość z nich jednak z pewnością chciała i mogłaby wykonać swą normę (45 par rękawic miesięcznie).

Skoro dyrekcja zdecydowała się nie rozwiązywać umów z pewną ilością chałupniczek, powinna pracować dla nich ułożyć tak, by wszystkim z nich miały jednakowe szanse zarobkowania. Tymczasem, mimo, iż w maju (a właściwie dlaczego dopiero w maju, a nie już w styczniu lub w lutym?) stwierdzono różnice na listach plac — nie zrobiono nic, by zlikwidować je w następnym i w kolejnych miesiącach?

Szkoda, że przez tak długi okres czasu prochowickie kierownictwo nie zwróciło na to uwagi i nie zajęło się tą sprawą nieco szybciej.

A. JASTRZĘBSKA

SAMOLOTY, RAKIETY I POJAZDY KOSMICZNE Z LAMINATÓW

Sztuczne tworzywa zamiast metalu

Technika budowy samolotów, rakiet, a nawet pojazdów kosmicznych coraz szerzej sięga po tworzywa sztuczne, wykorzystując przede wszystkim wszelkiego rodzaju laminaty.

Jedną z najbardziej cennych cech laminatów w budowie rakiet jest lekkość, dzięki której można zmniejszyć ciężar rakiet, zwiększając jej zasięg. I tak np. zasięg niektórych typów rakiet po zastosowaniu laminatu do budowy drugiego stopnia wzrósł o 50 procent. Saturn S-IV — znana z badań kosmicznych amerykańska rakietą o ciężarze użytkowym 9 ton — zawiera liczne elementy z laminatu szklanego.

Laminaty robią także coraz większą karierę jako „termoizolatory” w pojazdach kosmicznych. Np. w głowicy Merkurego, stanowiącej pomieszczenie kosmonauta, użyto laminatów szklanych jako warstwy ochronnej przy powrotnym wchodzeniu w atmosferę ziemską. Kariera ta jest wynikiem wytrzymałości laminatów na wysoką temperaturę.

Inną zaletą laminatów jest odporność na promieniowanie kosmiczne oraz wytrzymałość na bombardowanie mikrometeoritami. Ostrzeliwanie płyt laminatowych pociskami o szybkości 2100 m/sec. dowiodło, że znoszą one bombardowanie o wiele lepiej od płyt stalowych. W dodatku — materiał wokół miejsca przebicia ściąga się znacznie, zmniejszając powierzchnię otworu.

USŁUGI NA CO DZIEŃ

„FUCHA” bardziej opłacalna?

SIEDZIELIŚMY w kawiarni „Ratuszowej”. Mój rozmówca pochwalił się, że właśnie przed tygodniem odnowił mieszkanie.

— Kto panu malował, ekipa MZBM? — pytam.

— Nie, taki jeden amator. Ale zrobił solidnie, tanio i szybko.

— Dlaczego nie skorzystał pan z usług Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych?

— Byłem tam, lecz okazało się, że zlecenie tej pracy osobie prywatnej bardziej mi się opłaca. Pomalował mi mieszkanie w niecałe dwa dni, wziął tylko 900 zł i wypił pół litra wódki. W MZBM obliczono, że będę musiał zapłacić około dwóch tysięcy. Kazano mi w dodatku czekać w kolejce.

Nie pierwszy ani ostatni to przypadek, gdy mieszkaniec Jawora korzysta z usług osób bez kwalifikacji i uprawnień. Prawda jest, że uspołecznione zakła-

dy remontowo-budowlane, świadczące usługi na rzecz lokatorów, pobierają zbyt wysokie ceny i nie są wcale szybkie w pracy. Inny jaworzanin skarżył się, że spółdzielnia malowała mu trzypokojowe mieszkanie przeszło dwa tygodnie.

Mnożą się więc nielegalni rzemieślnicy, którzy „dorabiają” do poborów po godzinach pracy lub — co gorsza — podczas zajęć służbowych.

Dwóch pracowników z PGR-u w Jakusowej od kilku dni nie zjawiało się w pracy. Zaniepokojone kierownictwo gospodarstwa udało się do ich domów, by sprawdzić co się dzieje. Pracownicy remontowali zagrodę jednemu z rolników. Zwolniono ich dyscyplinarnie z pracy, ale zostali przyjęci do PGR-u w Kłaczynie i znowu czasami chodzą na „fuchy”. Amatorzy są bowiem tańsi i szybsi, ale jakości ich pracy jest gorsza. Poza tym nie płać podatków narażając państwo na straty.

ZUSŁUGAMI na terenie powiatu jaworskiego nie jest zbyt dobrze. W Jaworze, Bolkowie i kilkudziesięciu wsiach czynnych jest łącznie 339 różnych punktów i zakładów usługowych, prowadzonych przez spółdzielnie pracy, jednostki handlowe i rzemieślników prywatnych. Działają tu sporo różnych branż, ale nie wszystkie są dostatecznie reprezentowane. Prócz wspomnianych już zakładów remontowo-budowlanych, mało jest punktów naprawy telewizorów i radiodiod, warsztatów naprawczych samochodów i motocykli, punktów ślusarskich, pralni i innych.

Niezbity zadowalającą pracuje Zakład Urzędów Radiowo-Telewizyjnych. Ale to nie jest tylko wina placówki, bowiem rzeczywistość nie może ona sama podać wciąż rosnącym zadaniom. ZURIT ma za mało pracowników i często odczuwa brak części zamiennych. Z tych samych powodów oraz z braku transportu pracownicy ZURIT

nie mogą odwiedzać punktów naprawczych przy GS-ach w Bolkowie i Roztoce. Mieszkańcy z odległych wsi muszą wozić telewizory do naprawy do Jawora lub... korzystać z usług amatora-partacza. Wydział Handlu Powiatowej Rady Narodowej gotów jest dać konsesję każdemu fachowcowi, który zechce uruchomić punkt naprawy telewizorów.

Ciężki jest też żywot kawalerów i samotnych mężczyzn w Jaworze. Sami muszą pracować biurowo. Wprawdzie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zamierzało zbudować pawilon pralniczy z punktem ekspresowego czyszczenia odzieży, lecz sprawą zainteresował się Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy we Wrocławiu i zobowiązał się sam zbudować taki pawilon. Czas upływa, a WZSP wcale się nie spieszy z wykonaniem obietnicy. Obecnie w mieście działa tylko punkt przyjęć bielizny wałbrzyskiej spółdzielni „Czystość”, ale w najlepszym wy-

padku na wypranie koszul czeka się dwa tygodnie.

W TYM roku w lokalu z nowego budownictwa w Rynku, powstał już punkt usługowy przedsiębiorstwa „Eldom”. Działalność handlowa jest tu wprawdzie prowadzona bez zarzutu. Jednak usługi wykonuje się tylko w minimalnym stopniu. Dobrze byłoby, aby pawilona wzorowała się na punkcie „Eldomu” w Złotoryi, który ma pełne ręce roboty i zajmuje się przede wszystkim wykonywaniem usług.

Takie są fakty jeśli idzie o usługi na terenie powiatu jaworskiego. Czas chyba, by władze powiatowe wyciągnęły z tego wnioski i zmieniły obecnie istniejącą sytuację na lepszą.

LESŁAW MILLER

WIADOMOŚCI 3

Powołać przedsiębiorstwo remontowo-budowlane dla jednostek handlowych Zagłębia

Przed jednym ze sklepów w Jaworze, który od niepamiętnych czasów znajduje się w remoncie spotkałem wiceprezesa gminnej Spółdzielni Spożywców, Mariana Igrę.

— Kiedy wreszcie otworzy ten sklep? — pytam.

— To nie jest zależne od nas.

Chcielibyśmy jak najprędzej w nim handlować i mieć większe obroty. Są jednak kłopoty z remontem. Najpierw szukaliśmy wykonawców we wszystkich sąsiednich miastach, teraz nie możemy się z nimi dogadać. Nic dziwnego: jedna firma stawia piec, druga maluje ściany, trzecia wykonuje roboty budowlane, a jeszcze inna naprawia instalację elektryczną.

Nie jest to odosobniony przypadek. Podobne kłopoty mają handlowcy w Złotorii, Lubinie czy Jaworze. Nie ma wykonawców, którym można powierzyć całkowity remont sklepu czy placówki gastronomicznej. Stąd już jakosć robót i przewlekające się terminy.

Znamy te obrazy: dom mieszkalny w ciągu roku zostaje wybudowany i oddany do użytku, a lokale handlowe „świecą pustkami”. Przyczyna jest ta sama — nie ma kogo zlecić robót wykończeniowych. Jak rozwiązać ten problem? Najlepiej wyjść z inicjatywą powołania państwowego przedsiębiorstwa lub nawet spółdzielni, zajmującej się wyłącznie usługami na rzecz przedsiębiorstw handlowych w Zagłębiu. Firma może się wyspecjalizować i przyjmując zle-

cenie remontu danego obiektu — wykonać wszystkie potrzebne roboty z malowaniem sztyków włącznie.

Czy firma mogłaby „żyć” tylko z handlu? Jak najbardziej. Na terenie wszystkich miast Zagłębia działa 8 przedsiębiorstw państwowych i 5 Powszechnych Spółdzielni Spożywców (PZGS-y) mają własne ekipy remontowo-budowlane. Każde przedsiębiorstwo czy roboty wartości co najmniej PSS może w ciągu roku zlecić miliona złotych. A przecież przedsiębiorstwo czy spółdzielnia budowlana, która wykonuje roboty wartości 13 milionów złotych nie jest wcale taka mała.

Warto chyba, aby na tę propozycję zastanowiła się Wojewódzka Rada Narodowa i Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy we Wrocławiu.

LESŁAW MILLER

INICJATYWA SPOŁECZNA

Na rzecz swojego powiatu

Coraz lepsze wyniki osiągają mieszkańcy powiatu lubińskiego w realizacji czynów społecznych. W tym roku wykonano już prace o łącznej wartości 3 mln 200 tys. zł. Stanowi to przeszło 80 proc. rocznego planu.

Sprawom tym poświęcono ostatnie obrady powiatowego zespołu koordynującego czynami społecznymi. Ustalono nowe inicjowanie czynów społecznych, poczynając od dostarczania dokumentacji kosztorysowej — projektowej, pomocy materiałowej, nadzoru technicznego — sprawować będą oddział dwa wydziałów: Wydział Rolnictwa Przemysłu PRN oraz Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

W realizacji czynów społecznych najlepszymi osiągnięciami mogą wykażać się mieszkańcy Obory, którzy pod kierownictwem tow. Wilhelma

Lasperskiego budują pomieszczenia na pracownię szkolną oraz mieszkańcy Jędrzychowa, którzy pod kierownictwem tow. Jacha przystąpili do budowy sali gimnastycznej wartości 700 tys. złotych.

(ren)

listy z terenu

Partactwo

Znanemu Panie Redaktorze!

W Jaworze przy Rynku stoją dwa ładne domy z nowego budownictwa. Ładne one są, ale z daleka. Przekonała się o tym komisja, która badała usterki pozostawione przez ekipę Jeleniogórskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego.

W bloku oznaczonym numerami 25-29 nie usunięto gruzu z placu budowy, nie uzupełniono rynien. Są zacieki w dachu widoczne nad klatką nr 29, płetka ściana w mieszkaniu nr 4 (klatka 25), wiele okien i drzwi nie chce się otworzyć lub zamknąć, brak prądu w niektórych mieszkaniach, uszkodzone tynki wewnątrz domu, przecieki z rur kanalizacyjnych.

Tyle w jednym bloku.

W budynku nr 35-42 przecieka woda z rynien, są zacieki w oknach wystawowych sklepów, są uszkodzone tynki. Plac budowy wygląda jak pobojowisko.

Parie Reaktorze, nie jestem fachowcem budowlanym i wynotowałem tylko kilka usterek. W rzeczywistości kilkunastu protokół pisanym „maziem” zawierał ich o wiele więcej.

DBOR zobowiązał wykonawcę, by do końca tego roku wszystkie zaizolowania zostały usunięte. Tak sobie myślę Panie Redaktorze, kiedy wreszcie skończy się u nas karygodne partactwo budowlane?

Z poważaniem!

(lemil)

ZYCZLIWI

KORZYSTNY EKSPORT

Ostrożnie, ceramika!

Podaj przed trzema laty okazało się, że w Polsce produkuje się nadmiar wyrobów ceramicznych dla budownictwa. Groziło to nawet ustrymaniem, a także zamknięciem niektórych zakładów ceramicznych. Wtedy to, w obawie przed tego rodzaju skutkami, w Zakładach Wyrobów Ceramicznych i Sanitarnych w Bolesławcu postanowiono uruchomić produkcję spłuczek ceramicznych.

Pierwsze typy nie należały do udanych. Dopiero po wielu próbach, zmianach kształtów, udało się wreszcie wypuścić na rynek spłuczkę bardzo estetyczną o pojemności 9 l. Zyskała ona bardzo pozytywną opinię Instytutu Budownictwa, który zatwierdził na nie normę branżową. Dziś produkcja roczna wynosi około 100 tys. szt.

Pomyśli ten należy uznać za bardzo udany. Tym bardziej, że w ciągu najbliższych trzech lat ma całkowicie zaniknąć produkcja spłuczek żelaznych.

Na uwagę zasługują niewątpliwie korzyści, jakie powstają przy instalacji tego rodzaju spłuczek. Przede wszystkim spłuczka nie rdzewieje, „pracuje” cicho, zużywa mniej wody i jest tańsza od żelaznych od 55 do 105 zł. Duże znaczenie ma również towarzysząca tej produkcji oszczędność żelaza. Przy instalacji 100 tys. sztuk, oszczędności żelaza sięgają 2000 t. Dodatkowe korzyści wynikają z różnicy nakładów pracy (spłuczki żelazne są bardziej pracochłonne, a produkcja skomplikowana) oraz, co jest bardzo ważne, dzięki temu zwalniają się moce produkcyjne w odlewniach.

Jedyną „wadą” tych spłuczek jest to, że trzeba się z nimi obchodzić ostrożnie.

Mimo tych zalet, zainteresowanie budownictwa, poza poznańskim i bydgoskim, jest stosunkowo niewielkie. Największy opór stawiają instalatorzy. Ministerstwo Budownictwa nie uregulowało jeszcze sprawy opłat za instalację spłuczek ceramicznych. Czas instalacji jest dłuższy, tymczasem budownictwo nie ma podstaw do podwyższenia opłat za roboty. Dopóki te sprawy nie zostaną uregulowane, zakład w Bolesławcu będzie miał kłopoty ze zbytem swej produkcji.

Jeszcze jeden szczegół zasługuje na uwagę — obawa o dobre imię zakładu. Ostatnio wypuszczono pewną partię spłuczek o zbyt twardych uszczelnieniach. Po zorientowaniu się producent zawiadomił odbiorców, że gotów jest wymienić uszczelki. Ponadto wytwórcą gotów jest dostarczać na rynek ładną ilość części wymiennych.

Na produkcję ZWKS wartości 40 mln zł rocznie, składają się wspomniane wyroby sanitarne oraz wyroby kamionkowe. Importem ostatnio zainteresowanych jest kilka firm zagranicznych. Dzięki statemu podnoszeniu jakości tych wyrobów, eksport rośnie. W tym roku przekroczą on 3 tys. ton wyrobów. Głównymi odbiorcami są NRF i Austria. Dodac trzeba, że eksport wyrobów kamionkowych jest bardzo opłacalny. Zakład czyni starania o jego zwiększenie.

L. N.

WIADOMOŚCI Z AGŁĘBIA

Bolesławiec

SPOTKANIE Z RADNYMI

W październiku br. odbyło się kilka spotkań z radnymi Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej. Omawiano sprawy zaopatrzenia ludności, realizację wniosków i postulatów przedwyborczych oraz składano informacje o aktualnych pracach Prezydium PRN. Podobne spotkania ludności z radnymi przewidziane są w listopadzie.

LIKWIDACJA RUDER

Bolesławiec jest miastem odbudowanym i wszelkie ruiny wiską zdołano już dawno zlikwidować. Nie można tego powiedzieć o powiecie. Powiatowa Rada Narodowa dokonuje obecnie spisu wszystkich starych obiektów, które nie nadają się do użytku i odbudowy. W najbliższym czasie zostaną one zburzone.

WYTWÓRNIĄ PAMIĄTEK W NOWOGRODZCU

Jak nas zapewnił przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Bolesławcu, mgr Edward Lerher, wkrótce odbudowany będzie budynek po byłym klasztorze w Nowogrodzcu. Organizacja „PAX” uruchomi tam wytwórnię pamiątek regionalnych. Zakład zatrudni około 150 osób. Produkcja ruszy już pod koniec przyszłego roku.

NOWE DOMY W NOWOGRODZCU

W Nowogrodzcu odczuwa się brak mieszkań. Władze wojewódzkie i powiatowe postanowiły już w przyszłym roku rozpocząć tu nowe budownictwo. Obecnie przygotowuje się plan pod budowę w tym roku. Do końca 1970 r. miasto otrzyma co najmniej 150 izb.

LLA TURYSTÓW

Niedawno oddział powiatowy PTTK organizował zjazd turystyczny do Grodzka. Brało w nim udział 150 osób, przeważnie uczniów miejscowych szkół średnich i zawodowych. Na miejscu zwiedzono zabytkowy zamek piastowski, zorganizowano zjazd z gdańską o tematyce turystycznej. Oddział PTTK z okazji zjazdu wydał pamiątkowe plakietki.

Złotoria

FILIA WUMŁ

W Złotorii uruchomiona została filia wrocławskiego Uniwersytetu Uniwersytetu Marksi-Zmiejnizmu. Liczy ona 60 słuchaczy. Raz w tygodniu, w poniedziałki w godzinach wieczornych, odbywają się wykłady o tematyce religijno-wywiadowczej. Wykładowcami są pracownicy nauki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dla pozostałego aktywu partyjnego w powiecie prowadzi się 27 kursów szkoleniowych z zakresu ekonomii, sytuacji międzynarodowej i zagadnień światopoglądowych. Poza tym szkół się na 14 kursach kandydatów partii.

O REFORMIE SZKOLNEJ

W połowie listopada br. — z inicjatywy Komitetu Powiatowego ZPPR i Powiatowej Rady Narodowej, odbędzie się narada przedstawicieli komitetów rodzicielskich ze wszystkich szkół na temat reformy szkolnej. Omówi się także sprawy pomocy materialnej dla szkół ze strony zakładów opiekuńczych.

ZA MAŁO

W Złotorii pracuje 10 społecznych opiekunów, którzy systematycznie odwiedzają osoby starsze znajdujące się w ciężkich warunkach materialnych. Jest ich jednak za mało. Dobrze byłoby, aby opiekun znajdował się w każdym większym zakładzie przemysłowym.

CHŁUPNICZKI

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych zatrudnia ostatnio 7 kobiet, które systemem chałupniczym szyją poszewy na pierzyny, koperty na kołdry i pieluski niemowlęce. Z czasem liczba zatrudnionych znacznie wzrośnie.

Jawor

Nowy dyrektor DZBM Na stanowisko dyrektora naczelnego Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych Jawo-

rowa ostatnio Mieczysław Zuber, dotychczasowy pracownik Bolesławskich Kamieniołomów Drogowych.

ZAKŁADY —

OPIEKUNAMI SZKÓŁ

Wszystkie szkoły podstawowe średnie i zawodowe na terenie powiatu jaworskiego mają już swoich opiekunów. Są to zakłady przemysłowe, spółdzielnie pracy, PGR-y, GŚ-y, a nawet różne instytucje. Opiekunowie będą dostarczać pomoce naukowe, sprzęt itp.

ZAKOŃCZONO

ROK SANITARNY

W Zarządzie Powiatowym Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowano niedawno konferencję z okazji zakończenia roku kultury sanitarnej. Ogłoszono również wyniki współpracy z Zakładem sanitarnym i wiedzy sanitarnej uczniów szkół podstawowych. W grupie szkół siedmioklasowych pierwsze miejsce zajęli uczniowie z Kaczorowa, a w grupie cztero-klasowych — szkoła z Malusowa. Zwycięzcom wręczono nagrody.

CZY WIECIE, ZE...

...w powiecie pracuje 60 drużyn harcerskich i 35 żuchów? Liczą one łącznie 2900 członków.

(L. M.)

Lubin

SEKRETARZ KW ZPPR

ANTONI BANASZAK W LUBINIE

Sekretarz KW ZPPR, radny Wojewódzkiej Rady Narodowej, tow. Antoni Banaszak, spotkał się z wyborcami. To niezwykle interesujące spotkanie, w którym głos zabrało 13 dyskusantów poświęcono realizacji wniosków i postulatów lubińskich zgłoszonych w ostatniej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

KOLEJNE SPOTKANIA Staraniem Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet, z okazji XX-lecia istnienia organizacji, odbyło się spotkanie z aktywnym kobiecym łęczyńskim. W spotkaniu, które upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze, uczestniczyło 50 osób, oraz przew. ZW LK Maria Hulajew.

DZIEŃ NAUCZYCIELA

Niezwykłe uroczyste przebieg będą miały w tym roku obchody Dnia Nauczyciela. M. in. 350 nauczycieli z miasta i powiatu weźmie udział w obchodach w Akademii, która odbędzie się w sali teatralnej KGM, w dniu 10 bm., o godzinie 17. Po-rado w czterech lubińskich szkołach zorganizuje się wieczornice towarzyskie. Wezmą w nich udział m. in. pionierzy lubińskiego szkolnictwa oraz 15-osobowa grupa emerytów.

Zasłużonym nauczycielom wręczy się odznaczenia, dyplomy oraz nagrody pieniężne.

CSZCZĘDZAMY

W działającej od lipca ub. roku (w gmachu Prezydium MRN w Lubinie) legnickiej ekspozyturze PKO zarejestrowano w tych dniach 5-tysięczną księżeczkę. Mieszkańcy naszego miasta założyli tu 181 księżeczek mieszkaniowych, 200 samochodowych, 200 systematycznego oszczędzania.

Dużym powodzeniem cieszyła się w październiku „Akacja 300” Lubinianie zadeklarowali przeszło 2 mln zł.

BEŁDĄ WIATY

Z myślą o podróży w przyszłym roku wybuduje się na przystankach PKS 26 wiat. Sześć z nich będzie na trasie Lubin — Polkowice, pozostałe w Chocianowie, Polkowicach Komornikach, Chocianowcu, Trzebnicy, Szklarach Górnych, Obozie, Gwizdanowie, Skoczynie, Fiegrzymowie, Krzeczynie Wielkiej, Chrostniku, Niemstowie, Osieku, Karzewiskach, Liścu, Gogołowicach, Międzybóżu, Kiszyniowie i Parchowie.

KRÓTKO

W Chrostniku odbyła się powiatowa olimpiada rolnicza zespołów przysposobienia rolniczego. Wręczono 35 nagród ufundowanych przez Zarząd Powiatowy ZMW i Powiatowy Zarząd Rolniczy. Maria Dudel z Zimnej Wody otrzymała nagrodę za zebranie 1700 g marchwi pastewnej z 1 ha. Małgorzata Masztalerz za 1200 g kapusty z 1 ha.



Jawor — Ratusz

Pol. T. Drankowski

W Złotorii

WNIOSKI I POSTULATY TEMATEM OBRAD PRN

27 października br. odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której omówiono realizację wniosków i postulatów ludności, zgłoszonych w tegorocznej akcji wyborczej.

Przewodniczący PRN, Stanisław Hodowany, powiedział, że w br. podczas kampanii wyborczej spo-

łeczniństwo powiatu zgłosiło 273 wniosków i postulatów, z których 201 dotyczy Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej.

Wnioski i postulaty, które zostały uznane za realne, będą realizowane systematycznie od 1970 r. Dotychczas wykonano 30. I tak w samej Złotorii uruchomiono przystanek PKS na osiedlu przy ul. Włjska Feliego, zobowiązano Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane do wykonywania wszystkich inwestycji PSS, nowo oddane do użytku budynki mieszkalne wyposażono w pojemniki na śmieci, wprowadzono sprzedaż wyrobów mięsnych w godzinach popołudniowych.

W Chocianowie uruchomiono punkt usługowy „Eldom”, który dokonuje drobnych napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, wyremontowano most, koło garbarni oraz otwarto sklep, który prowadzi sprzedaż towaru dla instytucji.

Jaworskie cukiernie siedziskami pijaków

Nareszcie skontrolowano wszystkie cukiernie, kawiarnie i restauracje w Jaworze. W kontroli brał udział członkowie komisji porządku i bezpieczeństwa publicznego Miejskiej Rady Narodowej oraz przewodniczący Społecznego Komitetu Przeciwdziałania. Cto wyniki kontroli.

W cukierni MHD przy ul. Legnickiej siedziało pełno pijaków raczących się piwem, choć można je sprzedawać tylko na wynos. Wokół panował brud. Kierowniczkę ukarano mandatem w wysokości 100 zł. Podobny „porządek” stwierdzono w barze „Raz, dwa, trzy” w Rynku. Bufetowa zapłaciła 50 zł grzywny.

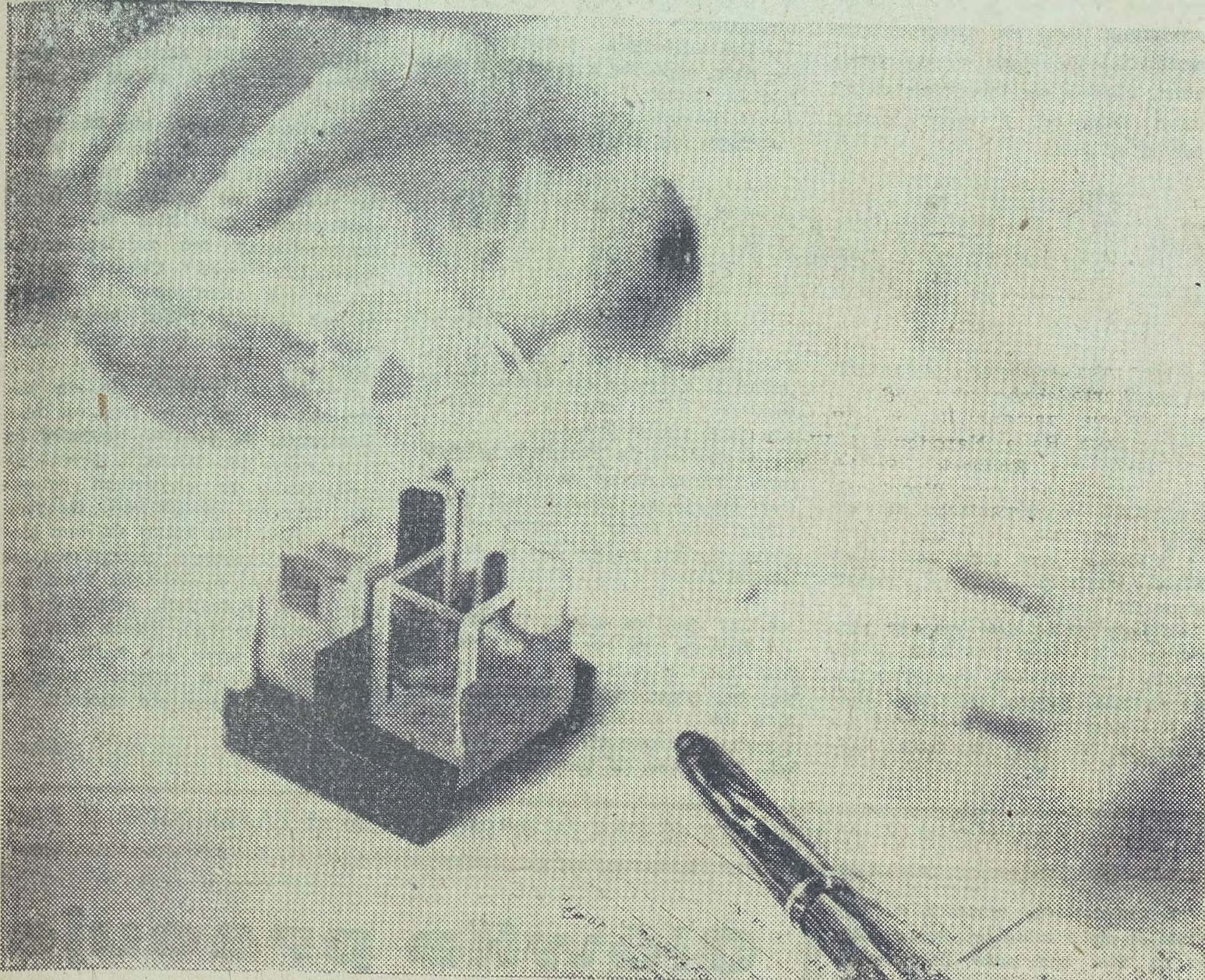
Do „Jaworzanki” wszedł Władysław Orzechowski w niezwykle brudnym ubraniu. Zasiadając przy stoliku zabrudził innych konsumentów. Na zwrócenie uwagi odpowiedział stekiem ordynarnych słów, zatrzymał go do rana w areszcie Komendy Powiatowej MO i skierował sprawę do kolegium. Podobny los spotkał Ryszarda Jędrzejewskiego za wywołanie awantury na ulicy Chrobrego.

Na terenie Jawora znajduje się kilka cukierni, ale w żadnej z nich nie można spokojnie wypić kawy lub herbaty. Gromadzą się tu pijacy i całymi dniami raczą się piwem, wywołują awantury i w obecności dzieci używają wulgarnych słów. Nie przestrzegają się tam zakazu spożywania na miejscu wina i piwa. Bywały też cukiernie są najczystszej sprzączkami awantur domowych i ulicznych. Oni zazwyczaj są „klientami” kolegium kładu.

Komisja wysunęła postulat by w srodkach tych zabronić sprzedaży jakiegokolwiek alkoholu. Żądanie to w pełni popieramy.

(L. M.)

MUCHY w przestrzeni kosmicznej



W laboratoriach przygotowano bakterie do podróży kosmicznej.

KOSMICZNI podróżnicy nie wędrowali sami. Jak wynika z opracowań, opublikowanych ostatnio w prasie naukowej, piloci „Wostoków” mieli w programie ba-

dawczym również studia biologiczne nad zabranymi w podróż żywymi organizmami. Wśród innych problemów, uczonych interesował wpływ warunków panujących w kabine statku na najważniejszą funkcję biologiczną: na rozmnażanie.

stanowiły pośredni miernik tempa rozmnażania. Jednym z rezultatów tych zmian było zakwaszenie pożywki, mierzone odpowiednim aparatem. Bodźce chemiczne przekształcał on na elektryczne, przekazywane na Ziemię i tu odczytywane.

genetycznych: na tzw. muszkę owocową. Muszka ta jest szczególnie dogodnym obiektem badawczym, gdyż łatwo się hoduje, dając w odpowiednich warunkach co 14 dni nowe pokolenie, przy czym z jednej pary uzyskuje się 200-300 sztuk potomstwa. Poza tym, muszka ta ma szereg charakterystycznych cech, wyróżniających poszczególne osobniki, łatwych do obserwacji. Takimi zmiennymi cechami są różnice w długości skrzydełek, w prążkowaniu odwłoka, w barwie oczu, w naczynieniu skrzydeł itp. Obserwacja tych cech w poszczególnych pokoleniach pozwala szybko zorientować się w zjawiskach dziedziczenia.

Ewolucja muszki owocowej — jak i innych organizmów ziemskich — przebiegała w warunkach przyciągania ziemskiego i wszystkie jej funkcje, z funkcją zapłodnienia i rozwoju jaj włącznie są w jakimś sensie od przyciągania ziemskiego uzależnione. Dlatego też szczególnie interesujące było, jak przebiegał proces zapłodnienia w warunkach nieważkości, jaka będzie plodność, jakie losy potomstwa.

W skład wyposażenia „Wostoka” wchodziły więc m. in. próbówki z odpowiednią pożywką, w których oddzielnie umieszczono po 40 samców i 40 samic. Po wejściu na orbitę, eksperymentator — pilot statku kosmicznego łączył próbówki, umożliwiając kontakt samców z samicami i zapłodnienie. Układ doświadczalnego potomstwa rozwijającego się z jaj złożonych w warunkach nieważkości i z jaj złożonych już po wylądowaniu statku.

Uzyskany w czasie lotów bogaty materiał był poddawany następnie na Ziemi dalszym badaniom laboratoryjnym, które dały wynik pozytywny.

Neptun nie lubi omnibusów

Budownictwo okrętowe i rozwój światowej floty coraz bardziej charakteryzują się wąskimi, wybitnie specjalistycznym przeznaczeniem budowanych jednostek. Ostatnio obserwuje się np. wśród statków pasażerskich specjalizację w zależności od linii i klimatu, w którym statek ma być eksploatowany, a w budowie frachtowców — w zależności od towaru mającego wypełniać ładownię statku.

Tak np. dla międzynarodowego towarzystwa żeglownego został ostatnio zbudowany statek pasażerski „Oceanic” przeznaczony dla turystów odbywających rejsy z Nowego Jorku do tropikalnych wybrzeży Morza Karaibskiego. Turystyczna i klimatyczna specjalizacja statku skłoniła armatora do zamówienia u wykonawców „pasażera”

równie oryginalnej co kosztownej konstrukcji tzw. pokładu — lido, nie spotykanego na żadnym innym statku. Nad wielkim pokładem, mieszczącym dwie pływalnie, solarium, bary i restaurację, rozpięty jest na teleskopowych pokrywach szklany dach, ważący... 55 ton! Rozwiązanie problemów wibracji, hydraulicznych mechanizmów i zdalnego kierowania składaniem dachu, pokrywającego przestrzeń 700 m², uważane jest za poważne osiągnięcie inżynierii okrętowej.

Innym przykładem specjalizacji w budowie statków są tzw. „bananowce” — statki przeznaczone do przewożenia wyłącznie bananów. Budowane ostatnio statki tej floty charakteryzują się znaczną szybkością eksploatacyjną, 21 węzłów, oraz specjalną budową ładowni izolowanych korkiem i poliuretanem.

Na dalekiej Północy

Atomowe baterie „Beta-2”

Dla potrzeb stacji meteorologicznych, do zasilania radiolotrów i innych automatycznych urządzeń radiotechnicznych instalowanych w okolicach niezamieszkałych radzieckiej specjaliści przygotowali długowieczną baterię „Beta-2”, dostarczającą w sposób niezawodny energię elektryczną przez około 10 lat pracy.

W baterii „Beta-2”, źródłem energii elektrycznej jest preparat izotopowy. Działanie urządzenia

oparte jest na zasadzie przekształcania energii cieplnej, wydzielanej przez izotop, stront-90, na energię elektryczną. Przeniesienie tej energii element półprzewodnikowy.

„Beta-2” nie wymaga żadnej obsługi, czynności konserwatorskich ani też podładowywania. Ze względu na wyjątkowo długi czas pracy i pełną odporność na najgorsze nawet warunki atmosferyczne jest idealnym źródłem energii elektrycznej dla automatycznych urządzeń radiotechnicznych zainstalowanych np. w kraju Krasnojarskim, w Jakucji, gdzie zwykle agregaty spalinalne zawodzą, a eksploatacja akumulatorów ładowanych okresowo przez lokalne agregaty napędzane siłą wiatru jest niemożliwa ze względu na długie okresy zupełnej ciszy.

Statystyka i rzeczywistość

(Dokończenie ze strony 1)

MIEJSKA RADA Narodowa w Legnicy planuje, że w roku 1966-70 ilość placówek usługowych wzrośnie o dalsze 48 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym a wartość usług wyniesie ok. 75 mln. złotych. Ale i za tymi cyframi trzeba dostrzec poważne trudności, których nie da się uniknąć. Trzeba pamiętać o lokalach dla nowych punktów usługowych a z tym w naszym mieście nie jest tak łatwo. Należy pomyśleć o rejonizacji usług (około 70 proc. punktów usługowych koncentruje się w śródmieściu) i wyjść z usługami na peryferie miasta.

Warto dolożyć starań, aby uzupełnić wszystkie luki w usługach, zwiększyć ilość warsztatów rzemieślniczych, których brak odczuwa się najbardziej i które nie są w stanie wykonać wszystkich zamówień. I trzeba wreszcie pomyśleć o tym, aby w przyszłości nieuczciwi rzemieślnicy przestali nabić w butelkę klientów. Weryfikacja punktów usługowych i sprawdzenie kwalifikacji poszczególnych rzemieślników powinno znaleźć się w programie prac Wydziału Handlu i Przemysłu Prezydium MRN na odcinku rozwoju usług.

ZDZISŁAW GRONKOWSKI

KOMUNIKAT MIEJSKIEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W LEGNICY, UL. LAMPEGO 10

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym MZBM w Legnicy przypomina mieszkańcom o obowiązku zabezpieczenia przed mrozami instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej w zajmowanych pomieszczeniach przez:

- 1) Uszczelnienie drzwi i okien w zajmowanych pomieszczeniach, szczególnie tam gdzie znajdują się podłączenia i wodomierze.
- 2) Zabezpieczenia instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej słomą lub innym materiałem izolacyjnym wydawanym przez wszystkie administracje. Niezastosowanie się do powyższego pozbawia lokatorów na pewien czas wody oraz naraża na poważne koszty w wypadku napraw uszkodzonej instalacji.

Wszystkie ADM-y przyjmują zgłoszenia na odpłatne remonty lokatorskie. Przypominamy, że zakładanie anten na dachu bez zezwolenia ADM-u jest zabronione. 471KZ

PIERWSZE PRÓBY

Doświadczenia przeprowadzone na „Wostokach” nie były pierwszymi z tego zakresu. Już na wczesnych etapach lotów kosmicznych niektóre sputniki niosły w przestrzeni m. in. bakterie, których rozmnażanie można było obserwować na podstawie przekazywanych na Ziemię sygnałów.

Niewielkie naczynie umieszczone na pokładzie sputnika, podzielone było na dwie oddzielne komory. W jednej znajdowały się żywe bakterie, w drugiej — odpowiednia pożywka. Na sygnał z Ziemi przegrada dzieląca obie komory zostawała naruszona. Przez powstały otwór bakterie przenikały do pożywki i tam rozmnażały się.

Pod wpływem zwiększającej się ilości bakterii następowały zmiany chemiczne w składzie pożywki. Zmiany te były proporcjonalne do ilości działających bakterii, a więc

To doświadczenie — dziś już historyczne — wykazało, że warunki panujące w czasie startu a następnie lotu nie wpłynęły na przebieg rozmnażania bakterii. Wyniku tego można się było zresztą spodziewać, gdyż mikrobiolodzy wiedzą, że bakterie rozmnażają się w przeróżnych warunkach: w przepływającej szybko cieczy, w naczyniach umieszczonych na wirówkach, na wstrząsarkach itp. A więc w sytuacjach zakłócających funkcje rozrodcze innych organizmów.

ATAKU NAUKOWEGO — CIĄG DALSZY

Ale bakterie to organizmy rozmnażające się w sposób bardzo prosty — bezpilowy. Uczonych interesowało, jak odbywają się procesy rozmnażania w warunkach lotu kosmicznego u organizmów rozmnażających się w sposób bardziej skomplikowany, na drodze płciowej.

Wybór padł na owaś, stanowiącego od lat klasyczny obiekt badań

„MODA DOLNOSŁĄSKA” W LEGNICY

KRAWCOM I KRAWCZYNIOM PROPONUJE:

OTRZYMANIE PRZYWILEJÓW PRACOWNIKA

MODY DOLNOSŁĄSKIEJ

BĘDZIECIE NADAL WYKONYWALI USŁUGI KRAWIECKIE W MIESZKANIACH

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: „Moda Dolnośląska” w Legnicy Rynek 17. 457K

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ DLA MIASTA I POWIATU W LEGNICY

pl. Słowiański 3, I p., pok. 31

ZAWIADAMIA

ZE PRZYJMUJE ZAPISY KOMPLETUJE AKTA KANDYDATÓW (INWALIDÓW) DO SZKÓŁ INWALIDZKICH NA ROK 1966/67 O RÓŻNYCH ZAWODACH

Zapisów dokonuje się codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 13. 458K

ZAWIADAMIA

Z DNIEM 30. X. 1965 R. ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY

ZLECENIA

NA PRACĘ W ZAKRESIE MALARSTWA SZYLDOWEGO

WYKONUJE

ZAKŁAD MALARSTWA SZYLDOWEGO W LEGNICY

ul. Chojnowska nr 47, tel. 49-33 czynny od godz. 8 do 16 w soboty od godz. 8.00 do 14.00 ZARZĄD POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG WIELOBRANOWYCH W LEGNICY 467K

„KOMIS”

W LEGNICY ul. Wrocławskiej 4, tel. 41-27

JEST JUŻ CZYNNY PO REMONCIE SKLEP PRZYJMUJE DO SPRZEDAŻY KOMISOWEJ ARTYKUŁY PRODUKCJI KRAJOWEJ I

ZAGRANICZNEJ ZAPRASZAMY MHD ART. PRZEM. W LEGNICY 465K

PICIE SMACZNE I ZDROWE NAPOJE MLECZNE:



- KEFIR
- JOGURT
- SZAMPAN SERWATKOWY
- NA ŚNIADANIA DO SZKOŁY I PRACY JEDZIE SERKI:
- „IMPERIAL”
- SERKI SMAKOWE

PRODUKCJI OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W LEGNICY

ZADAJCIE WE WSZYSTKICH SKLEPACH NABIAŁOWYCH 469KZ

Bar Tempo w Legnicy

UL. WROCŁAWSKA 6

POLECA:

smaczne i świeże wyroby garmateryjne

NA WYNOS 10 PROC. ZNIŻKI. BAR CZYNNY OD GODZ. 9 DO 22 468K

Nie wyrzucaj złotych!

PO ZŁOTÓWCE PŁACĄ ZA KAŻDĄ BUTELKĘ MONOPCŁOWĄ, LUB PO WINIE PUNKTY SKUPU MHD W LEGNICY PRZY UL.



- CZARNIECKIEGO 30
- MARCHLEWSKIEGO 14
- CHOJNOWSKIEJ 16 i 53
- HANKI SAWICKIEJ 11
- PIASTOWEJ 10
- SĄDOWEJ 37
- GŁOGÓWSKIEJ 65
- DZIAŁKOWEJ 11
- ENGELSA 17

466K

Nowy lider klasy „B”

Kolejne pojedynki mistrzowskie w klasie B przyniosły znowu pewne zmiany w tabeli rozgrywek. Nastąpiła przede wszystkim zmiana przodownika. Na pierwsze miejsce wysunął się Hultnik Legnica mając jedynie lepszy stosunek bramek od zespołu Polkowice. Hultnik pokonał Odrę Malczyce, którą pokonał 3:1. Bramki zdobyli Janusiak, Kozłowski i Ponant. Honorową bramkę dla piłkarzy Odry zdobył Gądyra. Mimo porażki piłkarze Malczyce zaprezentowali się z jak najlepszej strony. To jest to jedna z równiejszych drużyn w klasie B, ambicja, o niezłym wyszkoleniu technicznym.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Kolejorz Borów - Pogoń Świerżawa 3:4, Piast Białkow - Jaworzanka 2:0, Garbarnia Prochowice - LZS Polkowice 2:0, Chojnowianka Ib - Dzielarz Ib 2:2.

Tabela wygląda następująco:

Hultnik Legnica	9	13	27:9
LZS Polkowice	9	13	26:14
Jaworzanka	9	12	31:13
Garbarnia Prochowice	9	12	22:17
Odra Malczyce	9	10	23:19
Dzielarz Ib	10	10	22:37
Kolejorz Borów	9	9	17:17
Piast Białkow	9	8	15:18
Stal Chocimów	9	5	9:13
Chojnowianka Ib	9	4	17:23
Pogoń Świerżawa	9	4	10:30

Na starcie mistrzostw Legnicy, które odbyły się na stadionie Kabowiska stanęło sześć ekip z klubów szkół średnich. Najliczniejszą była grupa lekkoatletów AZS Studium Nauczycielskie.

Za najlepsze wyniki uznać należy 11,3 sek. w biegu na 100 m osiągnięte przez Kazimierza Sychowicza z Technikum Samochodowego oraz wynik Adama Rebigera z AZS-u w biegu na 1500 m - 4:19,8 min.

A to mistrzowie i wicemistrzowie w poszczególnych konkurencjach sportowych. Kobiety 100 m - Celina Podemska - LZS - 13,8 sek., Grażyna Bak - AZS - 15,1 sek., 500 m Stanisława Zawieja - LZS - 1:27,0 min. Janina Czuchnicka - LZS - 1:35,0 min. Pchnięcie kulą - Krystyna Misztal - LZS - 10,58 m, Halina Zychowicz - MKS - 8,42 m. Rzut dyskiem Halina Bahlreka - MKS - 27,93 m, Irena Lis - AZS - 23,35 m. Rzut oszczepem - Halina Zychowicz - MKS - 33,25 m, Elżbieta Galewska - MKS - 23 m. Skok w dal - Elżbieta Galewska - MKS - 4,67 m, Halina Bahlreka - MKS - 4,65 m. Sztafeta 4x100 m wygrały zawodniczki AZS Studium Nauczycielskie w czasie 1:03,0 min.

MĘŻCZYZNI: 100 m Kazimierz Sychowicz - TS - 11,6 sek., Wiesław Szczepańczyk - AZS - 11,9 sek.

SLADEM NASZYCH ARTEKULÓW

Już w 1966 roku?

W 34 numerze naszego pisma w artykule „Lepiej późno” zwróciliśmy uwagę władz sportowych Legnicy, że nie zabezpieczyły odpowiedniej rozrywki pozostającej w czasie wakacji młodzieży w mieście.

Otrzymałmy z Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki odpowiedź:

„Ustosunkowując się do w/w artykułu przyznajemy rację autorowi, że należałoby w okresie wakacyjnym zorganizować zajęcia sportowe dla młodzieży. Zadanie to spełniać powinny Ośrodki OSTW, kluby sportowe i organizacje młodzieżowe.

Jeżeli chodzi o Ośrodek to zaabsorbowany pracami przy obiektach sportowych nie mógł w bieżącym roku i nie będzie mógł w następnym wykorzystać swoich możliwości w tym zakresie. Duże natomiast pole do popisu mają tu organizacje młodzieżowe i kluby sportowe. W dniu 12 października 1965 r. odbyła się narada zespołu do spraw sportu KP PZPR, z udziałem przedstawicieli ZMS i ZMW, na której postanowiono powołać przy ZP ZMS sekcję zajmującą się organizacją imprez i akcji sportowych dla młodzieży (miedzy innymi w okresie wakacyjnym).

Jeżeli chodzi o kluby sportowe dysponujące obiektami, sprzętem sportowym oraz instruktorami, KKFIT w roku 1966 zorganizuje naradę w celu ustalenia planu działalności dla zabezpieczenia potrzeb młodzieży w tym przedmiocie.

ZNOW ZMIANY W KLASIE „A”

Powoli dobiegają końca spotkania mistrzowskie w klasie A. Im jednak bliżej zakończenia rozgrywek tym ciekawsze stają się sytuacja. Po niedzielnym meczu znowu nrsłapiła zmiana na pozycji przodownika tabeli.

Na pierwsze miejsce wyszły Karkonosze i po zwycięstwie nad Thorezem. Górnik Złotoryja w zaległym meczu pokonał Włóknarza Mirk 3:2 następnie zremisował z Piastem Legnica 2:2. Orzeł Wojcieszów po zwycięstwie nad Victorią Świebodzice uplasował się na drugim miejscu w tabeli. Kabewiak pokonał Górnik Lubin. Wojskowi po odjeździe do cywila kilku graczy, nie stanowią w tej chwili już tak groźnego zespołu jak na początku rozgrywek. W niedzielnym spotkaniu po słabej grze uległ Górnikowi Lubin, dla którego bramki zdobyli Kukula i Mazurkiewicz.

W kolejnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

AKTUALNA TABELA		
Karkonosze Ib	12	17 27:15
Orzeł Wojcieszów	12	16 22:12

Chojnowianka	11	16 13:10
Kabewiak Legnica	11	15 23:12
Górnik Lubin	13	14 21:23
Górnik Węgliniec	13	13 16:25
Włóknarz Mirk	13	12 33:27
Turów Ib	12	12 17:15
Łużyca Luban	12	11 22:16
Górnik Złotoryja	9	11 20:16
Victoria Świebodzice	12	10 23:25
Thorez II	12	10 15:21
Włóknarz Leśna	12	10 14:22
Piast Legnica	12	7 10:24
Chojnik Cieplice	11	4 15:30

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Legnica, Górnik Złotoryja - Orzeł Wojcieszów, Chojnowianka - Karkonosze Ib, Turów Ib - Piast Legnica.

Najciekawiej zapowada się mecz Chojnowianki z Karkonoszami. Jeśli

zwycięzą gospodarze to znowu uplasują się na pierwszym miejscu zwłaszcza, iż będą mieli do rozegrania jeszcze jedno spotkanie. Trudne zadanie czeka Orła Wojcieszów, który w Złotoryi zmierzy się z miejscowym Górnikiem.

W niedzielnych meczach - 7 bm - spotkają się Górnik Lubin - Chojnik Cieplice, Victorią Świebodzice - Kabewiak Leg

